

Lot marzeń

Agnieszka Sadowska-Pytka, Amanda Jóźwik
Zespół Szkół nr 12 w Lublinie, Przedszkole nr 86

Lotnictwo jest szczególną dziedziną – niezwykle wymagającą, a jednocześnie dającą wiele satysfakcji. Pozwala rozwijać różnorodne umiejętności, a przy tym jest okazją do przyswajania specjalistycznej wiedzy. Adepti lotnictwa to zazwyczaj nietuzinkowe osoby, obdarzone talentami, sumienne i pracowite. Warto inspirować pasją lotniczą szczególnie dzieci, najlepiej już w wieku przedszkolnym. Można zacząć od wpajania prostych nawyków, jak utrzymanie porządku, zdyscyplinowanie czy systematyczność. A gdy już pokonamy pierwsze trudności, można odbyć lot marzeń...

Konkurs pod nazwą „Lot marzeń” został zorganizowany z myślą o dzieciach w wieku przedszkolnym. Zadaniem uczestników było zbudowanie makiety wymarzonego statku latającego. Zgodnie z założeniami, uczestnictwo w konkursie miało rozbudzić zainteresowania politechniczne u najmłodszych, a przy tym stało się okazją do kształtowania i rozwijania wyobraźni artystycznej, kreatywności i pomysłowości.



Ryc. 1. Uczestniczka prezentuje pracę konkursową – model samolotu

Dzięki wspólnej pracy pojawiła się też możliwość pogłębiania więzi dzieci z rodzicami lub opiekunami.

W konkursie wzięło udział 24 dzieci w wieku od 3 do 6 lat. Uczestników podzielono na dwie grupy wiekowe. Zadanie oceny prac konkursowych powierzono doświadczonym pedagogom z Przedszkola nr 86 w Lublinie. Jury wyłoniło zwycięzców i wyróżnionych. Drugą odsłoną konkursu była nagroda dla wszystkich startujących, którą przygotował główny sponsor – Politechnika Lubelska. Dzieci wraz z opiekunami zostały zaproszone przez Rektora prof. Zbigniewa Patera do wzięcia udziału w wycieczce, podczas której mogły zwiedzić laboratoria związane z techniką lotniczą. Na wstępie, w sali Senatu Politechniki Lubelskiej, prorektor ds. ogólnych prof. Paweł Drożdźiel wręczył dyplomy uczestnictwa i drobne nagrody rzeczowe. Następnie, pod kierunkiem prof. Łukasza Grabowskiego z Katedry Termodynamiki, Mechaniki Płynów i Napędów Lotniczych, dzieci wraz z osobami towarzyszącymi zwiedziły salę laboratoryjną wypełnioną



Ryc. 2. Prof. Paweł Drożdźiel, prorektor Politechniki Lubelskiej wręcza dyplomy i nagrody laureatom konkursu



Ryc. 3. Uczestnicy konkursu z rodzicami przed rektoratem Politechniki Lubelskiej

eksponatami – silnikami lotniczymi, by w kolejnym kroku przejść do pomieszczenia mieszczącego tunel aerodynamiczny. Tam dzieci mogły zapoznać się metodą badań modeli samolotów i ich podzespołów pod względem aerodynamiki. Odważniejsi mieli sposobność wypróbowania tunelu „na własnej skórze” – prof. Grabowski czuwał nad bezpieczeństwem dzieci w tunelu. Do tego testu zgłosiło się także dwóch odważnych tatusiów, którym obsługa wentylatora zapewniła wyższe osiągi – włączyli wyższe obroty, zwiększając prędkość

przepływu. Kolejną atrakcją była możliwość zwiedzenia poduszkowca, wiatrakowca i prawdziwego śmigłowca PZL W-3 Sokół, który służy studentom Politechniki jako stanowisko laboratoryjne. Dzieci mogły zasiąść za sterami i poczuć się jak prawdziwi zdobywcy przestworzy.

Można być niemal pewnym, że wśród uczestników konkursu są przyszli piloci, mechanicy, kontrolerzy ruchu, konstruktorzy czy po prostu lotnicy. Życzymy im wysokich lotów!



Ryc. 4. Prof. Łukasz Grabowski opowiada o silnikach lotniczych, prezentując szczegóły eksponatów zgromadzonych w laboratorium



Ryc. 5. Przymiarka do poduszkowca – uczestnicy konkursu zajmują miejsca w kabinie



Ryc. 6. Wiatrakowiec, cóż to za maszyna? Dzieci wraz z rodzicami poznają szczegóły konstrukcyjne nietypowej maszyny latającej



Ryc. 7. Najbardziej oblegany obiekt, śmigłowiec PZL W-3 Sokół. Każdy uczestnik wycieczki miał możliwość zasiąść za jego sterami